

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt c.n. ch.

BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji

20 Mk

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440 — Mk.
we Lwowie z dostawą	500 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	500 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokółowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Wyjaśnienie sytuacji.

ROSJA ZGADZA SIĘ NA HAGE.

Genewa. (PAT). Na posiedzeniu podkomisji politycznej Cziczeryn wyraził najpierw ubolewanie z powodu przerwania prac pierwszej podkomisji. Następnie omawiał zasady zawarte w memorjale rosyjskim z dnia 2. maja oświadczył, że na konferencji genueńskiej były reprezentowane wszystkie państwa, zaś obecny projekt przewiduje utworzenie dwu komisji rzeczoznawców, a ten system nie da dobrych wyników, — i delegacja rosyjska nie może przyjąć odpowiedzialności za ten nowy projekt. Dalej delegacja rosyjska oświadcza, że wszelkie ataki przeciwko republikom sowieckim sprzymierzonym z Rosją, równałyby się atakowi na Rosję i zmusiłyby ją do podjęcia kroków nieprzyjacielskich. Delegacja rosyjska zwraca uwagę, że w ostatnich latach były podejmowane ataki ze strony nietyko wojsk regularnych, lecz także przez bandy, które tworzyły się pod ochroną i za wiadomością innych państw. Delegacja domaga się uzupełnienia 6 paragrafu postanowieniami, dotyczącymi ataków band. Rząd rosyjski posiada dokumenty, świadczące o przygotowaniu ataków na Rosję sowiecką. O ile chodzi o chwilę obecną, to atak jest przygotowywany ze strony byłych wojsk Wrangla. Zobowiązania o nieatakowaniu muszą być uzupełnione zobowiązaniem usunięcia band tworzących się za granicą przeciw republice sowieckiej, jak np. w Finlandji. Również w Polsce istnieją straż graniczne i baony robotnicze, złożone z byłych żołnierzy Białej armji. Wszyscy ci żołnierze powinni być przewiezieni w głąb Polski, a ich przywódcy muszą opuścić obszar polski. Z Bessarabji powinny być usunięte wojska Petlury i Wrangla, które sposobią się do napadu. Dalej usunięte mają być wojska Wrangla z Jugosławii. Delegacja rosyjska zaznacza, że protokół podpisany w Hadze, zawiera projekt rosyjski, aby wzdłuż granicy po obu stronach utworzyć strefę kontrolną, w której komisja kontrolna czuwałaby nad usuwaniem band.

L. George oświadczył, że jest zupełnie zrozumiałem, iż Niemcy wykluczeni są z obrad nad kwestią kredytów. Sprawa wyznaczenia miejsca dla konferencji rzeczoznawców nasuwa trudności. Haga jest miejscem o charakterze międzynarodowym, gdzie już w przeszłości były omawiane kwestje międzynarodowe. Przechodząc do zarzutu delegacji rosyjskiej, że niektóre państwa popierały antibolszewickie oddziały, konstatuje L. George, że Anglja nie miała nic wspólnego z Wranglem. L. George sadzi, że oddziały Wrangla przedstawiały większe niebezpieczeństwo dla kraju, w którym się znajdują, aniżeli dla Rosji. Państwa, na które powołuje się Cziczeryn, nie zawierały żadnych układów z Rosją, przeto ani Francja, ani Rumunja nie miały wobec Rosji żadnych zobowiązań. Jeżeliby po zawarciu układu gwarancyjnego które z państw popierało akcję, skierowaną przeciw Rosji, to byłoby to naruszeniem zobowiązań i niewypełnieniem zawartego układu. L. George nie życzy sobie, aby Rosja atakowała inne państwa, ale także nie chce, aby te państwa atakowały Rosję. Po zawarciu Treuga Dei, każdy kraj będzie się mógł poświęcić własnym sprawom.

Minister Skirmunt oświadczył, że protokół ryski zawiera wyraźne zobowiązanie do niepodejmowania żadnej akcji agresywnej. Polska wydalila oficerów armji Wrangla. Wprawdzie istnieją w Polsce obozy resztek tych armji, lecz pozostają one pod ścisłym nadzorem i Polska z tego powodu nie zagraża pokojowi. Polska życzy sobie pokojowego współżycia ze wszystkimi narodami, a w szczególności pokoju z Rosją. Często przychodzi na granicy do niepokoju, lecz nie dzieje się to nigdy z winy Polski, lecz z winy Rosji. Polska oświadcza, że projektowany gwarancyjny układ pokojowy nie narusza zobowiązań, przyjętych w protokole ryskim.

Po Ministrze Skirmuncie zabrał głos Bratjanu, który wyraził zdziwienie, że można wyrażać poważne obawy z powodu istnienia dwu czy trzech tysięcy resztek armji Wrangla. Dalej zaznaczył Bratjanu, że Rumunja pragnie pokoju z Rosją i nie chce atakować nikogo, lecz pragnie, by spotkała się z wzajemnością.

Minister Schancer prosił delegację rosyjską, aby przystąpiła do omówienia miejsca, w którym zebrać się ma konferencja rzeczoznawców. Cziczeryn oświadczył, że pragnie zaproponować kilka drobnych zmian co do projektu i proponuje, aby w art. 3. zastąpić słowo „długi“ przy określeniu kompetencji komisji słowem „pretensje“. Dalej żąda, by mocarstwa sprzymierzone przedłożyły dowody, że ich pretensje są uzasadnione. Do art. 6. w zdaniu, w którym mówi się o atakach, Cziczeryn proponuje, aby zamiast słowa „ataków“, wstawić „do przygotowywania ataków“. W końcu Cziczeryn oświadcza się przeciw Hadze jako miejscu obrad rzeczoznawców. Komisja ta ma zająć się przedewszystkiem sprawami rosyjskimi, dlatego koniecznym jest, aby obradowała w miejscu, które posiada telegraficzne i telefoniczne połączenia z Rosją. Wreszcie Cziczeryn stwierdza, że niebezpieczeństwo grożące Rosji ze strony band nieregularnych nie jest bezpodstawne i że posiada dokumenty, mogące wykazać, że Rosja zagrożona jest ze strony band.

Minister Skirmunt oświadczył, że każde państwo ma obowiązek utrzymywać straż na swych własnych granicach. Polska będzie się starała o to, aby na jej granicach panował spokój, nie może jednak dopuścić do utworzenia organizacji kontrolującej jej granice wschodnie. Delegat Japonji oświadcza, że republika Dalekiego Wschodu nie jest reprezentowana na konferencji, z tego powodu projekt układu pokojowego nie stosuje się do niej. L. George podkreśla, że Anglja ma poważne interesy na Dalekim Wschodzie i że układ gwarancyjny nie może się ograniczyć tylko do Europy. Gdyby zaś tak być miało, to Anglja układu nie podpisałaby. Cziczeryn oświadcza, że gotów jest imieniem Republiki Dalekiego Wschodu przyjąć zobowiązania. Schancer prosi Cziczeryna, by odstąpił od projektowanych zmian, szczególnie od wprowadzenia strefy neutralnej na granicach. Treuga Dei ma trwać póty, póki nie zostanie uregulowana sprawa chwiejnych granic. Cziczeryn oświadczył, że zgadza się na interpretację noty w sprawie rozszerzenia układu także na działalność zbrojnych band i wyraża życzenie, aby tak-

że delegaci Polski i Rumunji uznali taką interpretację. Co się tyczy Hagi, nie może zgodzić się, aby tam odbywała się konferencja rzeczoznawców, ponieważ Holandja nie uznaje rządu sowieckiego. W końcu proponuje, aby czas trwania układu pokojowego obowiązywał na przeciąg 6 miesięcy.

Na popołudniowym posiedzeniu podkomisji politycznej oświadczył Minister Skirmunt, że zgadza się na to, by układ gwarancyjny wykluczył wszelką działalność nieregularnych band i stwierdza, że w Polsce niema takich band, a zarzuca Rosji sowieckiej, że rząd sowiecki często używa takich band rewolucyjnych, które wywołują niepokój w sąsiednich państwach. Wreszcie oświadcza, że co do Rosji są między Polską a Rosją podzielone role, jak w historii o wilku i baranku. Cały świat obawia się ataku ze strony Rosji sowieckiej, a nie przeciwnie. Bratjanu przyłączył się do oświadczenia Skirmunta. Cziczeryn oświadczył, że zgadza się na trwanie pokoju na przeciąg 4 miesięcy. Następnie Schancer prosił Cziczeryna, aby zgodził się na Hage jako miejsce obrad. Cziczeryn, który początkowo oświadczył, że nie może tego uczynić, odbył konferencję z resztą deleg. ros. Schancer w odpowiedzi na zarzut Cziczeryna, że Holandja nie uznaje rządu sowieckiego, oświadczył, że jeżeli rząd holenderski zaprasza delegację rosyjską do Hagi, to uznaje Rosję sowiecką de facto. Cziczeryn zapytał, czy delegacja rosyjska będzie w Hadze traktowana na równi z delegacjami innych państw. Schancer zapewnił, że delegacja sowiecka będzie tak samo traktowana jak inne delegacje. Wobec tego Cziczeryn oświadczył, że zgadza się na Hage, jako miejsce obrad komisji rzeczoznawców. W ten sposób usunięto wszelkie trudności. — Następne posiedzenie komisji odbędzie się w piątek, o godz. 9 przedpołud.

DEKLARACJA POLSKA.

Wedle innej depeszy, Minister Skirmunt zaznaczył, że Polska posiadając traktat ryski, ma dokument, który bardziej gwarantuje pokój z Rosją sowiecką, aniżeli proponowany projekt o nieatakowaniu. Polska wierna tendencjom pokojowym, przyłącza się do ogólnego paktu, składa jednak zastrzeżenie w następującej deklaracji:

Traktatem ryskim, podpisanym dnia 19. marca 1921 zostały ostatecznie uregulowane pomiędzy Polską a Rosją i Ukrainą między innymi również kwestje terytorjalne, oraz kwestje, dotyczące wzajemnego nieinterwenjowania (punkt 2, 3. i 4) i wyływające stąd dla stron podpisanych na traktacie zobowiązania nie są ograniczone jakkolwiek terminem. Jednakowoż nie chcąc odłączać się od innych państw, zmierzających do konsolidacji pokoju i do przywrócenia zaufania wzajemnego i pragnąc przyczynić się do ekonomicznego podniesienia się Europy, Polska przyłącza się do paktu, ale to przyłączenie nie będzie oznaczało żadnej zmiany zobowiązań przyjętych przez strony w wyżej wzmiankowanym traktacie ryskim.

Na wniosek Schancera deklaracja ta została wciągnięta do protokołu posiedzenia. Wobec niezrozumienia przez L. George'a różnicy pomiędzy traktatem ryskim a protokołem ryskim, zapytał,

L. George Skirmunta/ czy Polska uważa się za związaną traktatem ryskim. Po twierdzącej odpowiedzi Skirmunta L. George powiedział: To jest niesłychanie ważna deklaracja, wykazuje ona pokojowe zobowiązania Polski. Następnie przyjęto punkt o nieatakowaniu, obowiązujący na czas obrad haskich i 4 miesiące po ich zakończeniu. Cziczerin ponownie w dyskusji podnosił dawne zarzuty w sprawie band wojskowych i tolerowania organizacji antisowieckiej. Skirmunt odpowiadając Cziczerimowi oświadczył, że Rząd polski wie dokładnie, iż nie ma w Polsce band, o któ-

rych mówi Cziczerin. Rząd polski nie tolerowałby ich organizowania i zrobi wszystko, żeby i w przyszłości one nie istniały. Wymaga tego samego jednak także od Rosji, gdzie działają organizacje „zakordotów”. Tu Cziczerin przerwał ze swego miejsca okrzykiem: „Jaż ich niema”. Na to Skirmunt odpowiedział: „Tem lepiej”. — W rezultacie poprawki rosyjskie odrzucono. We czwartek odbędzie się plenarne posiedzenie komisji politycznej, a w piątek plenarne posiedzenie konferencji i jej zakończenie.

Obrona granic Państwa.

Warszawa. (PAT). Na tajnym posiedzeniu komisji wojskowej w obecności Ministra Sosn-

kowskiego omawiano sprawę stanu obrony granic państwa.

Sprawa pasa neutralnego w Lidze Narodów.

Genewa. (PAT). Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów Hymans odczytał raport w sprawie wczorajszych pertraktacji z delegatami polskim i litewskim, dotyczącymi strefy neutralnej. — Raport zaleca:

1) Ustanowienie prowizorycznej linii demarkacyjnej, przecinającej strefę dla administracji cywilnej i sądowej, oraz wysłanie przez Radę Ligi komisji, mającej zaprojektować wytyczenie takiej linii.

2) Zwrócić się do obu rządów z propozycją wzajemnego uchylenia w drodze łaski sankcji, dotyczących osób oskarżonych o przestępstwa polityczne.

Delegat litewski Sidzikauskaz, powtarzając skargi o generale Żeligowskim i Wilnie oświadczył się przeciw podziałowi strefy, neutralnej, zaznaczając, że położenie ludności w tej strefie nie jest gorsze od położenia ludności w pogranicz-

nym pasie Litwy kowieńskiej. — Co do drugiego punktu raportu Hymansa twierdził delegat litewski, że wydalanie Litwinów z Wilna było bezprawne natomiast więźniowie polscy na Litwie byli skazani za zbrodnie stanu, popełnioną przeciw suwerennemu państwu litewskiemu.

Delegat polski prof. Aszkenazy ponowił zgodę Rządu polskiego na podział strefy neutralnej i podkreślił konieczność wzajemności w sprawach przestępstw politycznych, żądając uwolnienia Polaków więzionych w Kownie.

Po odpowiedzi Sidzikauskaza, Balfour w dobitnych słowach podkreślił, że delegat litewski przez porównanie położenia ludności strefy neutralnej z położeniem ludności pasa pogranicznego litewskiego dał smutne świadectwo o administracji rządu litewskiego. — Rada Ligi raport przyjęła jednomyślnie.

Rokowania polsko-gdańskie w Genewie.

Genewa. (PAT). We środę, na popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów, Addasi przedstawił raport o stanie rokowań bezpośrednich polsko-gdańskich. W sprawie budowy aeroplanów w Gdańsku opinia podkomisji lotniczej Rady Ligi Narodów głosi: 1) że pod względem technicznym, wbrew żądaniom wolnego miasta Gdańska winny być utrzymane przepisy komisji wojskowej Ligi, ograniczające budowę aeroplanów w Gdańsku. — 2) Pod względem ekonomicznym niema powodu do wyznaczania Gdańska na siedzibę produkcji lotniczej, która mogłaby służyć jedynie celom Rosji sowieckiej. Wnioski, wyrażone w raporcie, zostały jednomyślnie przyjęte. W sprawie stosunków sądowych gdańsko-niemieckich zaznaczył sprawozdawca, że zgodnie z wynikiem bezpośrednich rokowań, Gdańsk cofnął apel w tej sprawie. W kwestji prowadzenia spraw zagranicznych Gdańska przez Polskę podał sprawozdawca, że wyniki rokowań bezpośrednich są następujące: 1) Gdańsk uznał prawa Rządu polskiego we wszystkich sprawach zagranicznych Gdańska. 2) Zgodnie z poglądem Polski, popartym

przez gen. Hackinga, uchyla się żądanie Gdańska co do zobowiązania Rządu polskiego do udzielenia Gdańskowi w określonym terminie motywów swej decyzji, dotyczącej gdańskich spraw zagranicznych. 3) Gdańsk akceptuje stanowisko Polski, że Rząd polski nie ma obowiązku udzielenia Gdańskowi wyjaśnień w sprawach polskiej polityki zagranicznej.

Na następnym posiedzeniu Rady Ligi złożył Addasi raport o rokowaniach polsko-gdańskich co do stanowiska prawnego własności państwowej i urzędników polskich. Gdańsk zaakceptował następujące punkty: 1) Własność państwowa polska nie podlega jurysdykcji Gdańska ani opodatkowaniu. 2) Urzędnicy i urzędy korzystają z takich samych uprawnień, jak urzędnicy Gdańska. 3) Komisarz generalny polski ma pełny przywilej eksterytorjalności. Komisarz generalny ma nieograniczone prawo organizowania komisariatu i powoływanie urzędników do służby dyplomatycznej i personalu pomocniczego. 4) Biura i urzędy polskie korzystają z prawa nietykalności. Raport powyższy jednomyślnie przyjęto.

SEJM WALNY.

Warszawa. (PAT). 18. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przyjęto w drugim i trzecim czytaniu nowelę do ustawy z dnia 11. maja o uchyleniu ograniczeń w sprawach spadkowych w województwach wschodnich.

W dalszym ciągu przystąpiono do sprawy monopolu tytoniowego.

P. Kędzior wykazuje, że budżet polski jest zbyt mały, a mimo to deficyt jego wynosi 226 miliardów. Obowiązkiem Rządu, Sejmu i społeczeństwa jest podnieść dochody, przyczem najkorzystniejszym jest obciążenie podatkiem takich artykułów, które nie są potrzebne do życia. Takimi artykułami są właśnie tytoń i spirytus. Mowca przypomina, że komisja skarbowo-budżetowa, a następnie i Sejm wezwały Rząd do przedstawienia projektu monopolu tytoniowego. Z trzech systemów opodatkowania (cla, opodatkowanie surowców i fabrykatów monopol), monopol daje naj-

większe dochody. Niemal wszystkie państwa europejskie wprowadziły monopol i nie jest on przytykiem, albowiem Japonia wprowadziła monopol w roku 1920. Zarzut, że administracja nasza nie dorosła do podobnego zadania, również upada, bo administracja monopolu w roku 1921 nie była najgorsza. Wyniki jej nieco gorsze, niż we Francji, lecz znacznie lepsze niż w b. Austrii. Sejm nie powinien troszczyć się o interes fabrykantów tytoniowych, lecz dbać o to, aby miliardy, zamiast do ich kieszeni wpływały do skarbu Państwa. Monopol wreszcie da utrzymanie inwalidom. W Małopolsce już 60% trafik oddano inwalidom. Agitacja fabrykantów tytoniu przeciwko monopolowi doszła do olbrzymich rozmiarów, lecz agitacja idzie na rękę fabrykantom niemieckim, popiera korzyści jednostek, nie zaś interes państwowy. Komu interes skarbu leży na sercu, ten głosować powinien za monopolu tytoniowym.

Minister skarbu Michalski przypomina, że w roku 1919 Sejm wezwał Rząd do przedstawienia mu ustawy o monopolu tytoniowych. Z powodów niezależnych od Rządu sprawa przychodzi dopiero dziś pod obrady Sejmu. Tytoń jest idealnym środkiem do opodatkowania, gdyż jest artykuł zbędny, a nawet dla zdrowia szkodliwy, powtórze zaś monopol jest idealną formą opodatkowania. Istnieje on w 10 państwach, a także w Polsce nie jest rzecz nowa. Monopol daje skarbowi dochód wielokrotnie większy od wszelkich innych form opodatkowania, interesy robotnicze przy zastosowaniu monopolu są broniące równie dobrze, jak interesy fabrykantów prywatnych. Zastosowanie produkcji prywatnej prowadzi do kartelów, a zyski idą do kieszeni osób prywatnych. W chwili, gdy nasze władze skarbowe znajdują się w stadium wyszkolenia, wprowadzenie monopolu jest wskazane. W okresie chwilejności waluty dochód z monopolu da się najszybciej zastosować do ceny rynkowej. Monopol jest korzystniejszy od akcyzy. Doświadczenie wykazuje, że w kraju naszym rozpoczęto już masowo fałszowanie banderol.

Kiedy następny mowca p. ks. Adamski wchodził na trybunę, lewica przyjęła go okrzykami, na co prawica reagowała. Powstała wrzawa. — Marszałek przerwał posiedzenie i zarządził 5-minutową przerwę. Po przerwie p. ks. Adamski, któremu lewica nadal przerywała, zarzucił sprawozdawcy, że jego statystyka jest niedokładną i pozbawioną głębszej wartości naukowej.

W chwili, gdy p. Diamand zabiera głos, powstają na prawicy głośne okrzyki. Wrzawa trwa i Wicemarszałek Moraczewski grozi wykluczeniem posłów, a wreszcie zarządza przerwę. Po przerwie p. Diamand oświadcza, że sprawę monopolu należy oceniać z punktu widzenia interesów Państwa i interesu konsumentów. Miliardowe zyski handlarzy tytoniem powinny przypaść skarbowi Państwa. Mowca raczej twierzy cyfrowo, przytoczonym przez sprawozdawcę, aniżeli tym, które przytoczył ks. Adamski, ponieważ te ostatnie pochodzą od fabrykantów.

Argumenty przedmowcy o robotnikach chybiły celem, bo robotnicy w fabrykach prywatnych pracują, jak niewolnicy, a w fabrykach monopolowych pracują, jako obywatele dla własnego Państwa. Kartel tytoniowy wyasygnował odpowiednie kwoty na robienie nastroju, co we Francji nazwanoby słowem: panama. — Mowca kończy słowami, że Sejm musi stanąć na stanowisku monopolu tytoniowego w obronie interesów Państwa.

Wiceminister skarbu Mikulecki oświadcza, że jeden zwrot w przemówieniu ks. Adamskiego zmusza go do zabrania głosu i w porozumieniu z Ministrem skarbu odpiera zarzut, że urzędnicy monopolu tytoniowego i niektórzy urzędnicy Ministerstwa skarbu działają na szkodę Państwa. — Słowa te, nie poparte żadnymi dowodami, są w najwyższym stopniu nubiżające i oszczercze. Na te słowa zrywa się burza na prawicy. Lewica bierze brawa. Hałas zagłusza słowa Wicemarszałka Moraczewskiego, który oświadcza, że wyrażenie „oszczercze” jest nieparlamentarne i że nie pozwoli, aby przedstawiciel Rządu wyrażał się nieparlamentarnie o posłach i wzywa mowcę do porządku. Wrzawa nie ustaje, posłowie prawicy opuszczają swoje miejsca i wołają: nie dopuścić go do głosu. Wicemarszałek przerywa posiedzenie. Wrzawa na sali trwa. Po pięciu minutach Wicemarszałek Osiecki oświadcza, że za tymczasowe posiedzenie, oznaczając następnie na jutro, godz. 11 przedpołudniem.

Z komisji sejmowych.

Komisja prawnicza omawiała art. 6 o sublokatorach, następnie uchwalono jednomyślnie ratyfikację układu polsko-niemieckiego w przedmiocie objęcia wymiaru sprawiedliwości na Górnym Śląsku.

Komisja administracyjna omawiała wniosek posła Hertzta o podwyższenie uposażenia urzędników na kresach wschodnich. — Następnie omawiano wniosek, dotyczący Rosjan w państwowej służbie polskiej. — Po dyskusji uchwalono wezwać Rząd, by na najbliższym posiedzeniu przedłożył w tej sprawie odpowiednie wyjaśnienie. Sprawa pasa neutralnego w Lidze Narodów.

GENUA.

UKŁAD GENUJSKI.

Genoa. (PAT). Stefani. Układ zawarty wobec delegatów Włoch, Anglii, Japonii, Polski, Rumunii, Rosji, Szwecji i Szwajcarii, brzmi: 1. Wszystkie państwa zgadzają się, by powołana była komisja celem badania różnicy zdań między rosyjskim rządem sowieckim a innymi rządami i by zesłała się z komisją rosyjską, która będzie miała to samo zadanie. 2. Najpóźniej do 20. czerwca br. państwa należące do nierosyjskiej komisji zakomunikują nazwiska członków tejże komisji rządowi sowieckim i otrzymają od niego nazwiska członków komisji sowieckiej. 3. Kwestje, które komisje te mają załatwić, będą dotyczyły otwartych zagadnień długów, własności prywatnej i kredytu. 4) Członkowie obu komisji mają się stawić najpóźniej 20. czerwca w Hadze. 5) Obie komisje będą się starały ustalić zaliczenia w kwe-

stjach podanych pod 3. 6) Aby umożliwić spokojny tok prac komisji i przywrócić wzajemne zaufanie między rządem sowieckim i rządami obecnie sprzymierzonymi z jednej, a innymi interesowanymi rządami z drugiej strony, będzie zawarte zobowiązanie wstrzymania się od wszelkich ataków przeciw sobie i od propagandy. Zobowiązanie wstrzymania się od ataków będzie oparte na podstawie obecnego status quo i będzie obowiązujące przez 4 miesiące po ukonieczniu prac komisji. Zobowiązanie wstrzymania się od propagandy będzie obowiązujące rządy, aby nie mieszały się w wewnętrzne sprawy innych państw, nie popierały organizacji politycznych innych krajów ani finansowo, ani innymi środkami i tłumili próby poparcia aktów gwałtu w innych krajach dla naruszenia terytorialnego i politycznego status quo.

O mniejszości niemieckiej w Polsce.

Genewa. (PAT). We środę, o godz. 3. popoł. odbyło się nieoficjalne posiedzenie Rady Ligi narodów, na którym delegat Polski Askenazy udzielał wyjaśnień, odnośnie do skarg, złożonych Radzie Ligi narodów o położeniu ludności niemieckiej w Polsce.

We środę, o godz. 6. popoł. na publicznym posiedzeniu Rady Ligi narodów Hymans w imieniu komisji trzech złożył raport w sprawie majątków niemieckich w Polsce. Po obszernym wyszczególnieniu 11 punktów skarg w tej sprawie, Hymans przedłożył rezolucję, która stanowi 1) Kopję niniejszego raportu przesyła się Rządowi polskiemu z prośbą o zakomunikowanie Radzie Ligi narodów szczegółowych wiadomości w kwestji faktów i zarządzeń, poruszonych w raporcie. 2) Zaprasza się delegata polskiego do podjęcia, ła-

cznie z sekretarzem Ligi badań wszystkich kwestji, poruszonych w raporcie, a których wyjaśnienie byłoby niezbędnym dla Rady Ligi, oraz do oświadczenia, w jakich kwestiach należy zażądać opinii międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze. 3) Rada Ligi usilnie prosi Rząd polski, aby aż do czasu, kiedy Rada Ligi narodów będzie miała okazję do wypowiedzenia się, powstrzymał zarządzenia administracyjne i sądowe, któreby mogły przesadzić o sytuacji rolników, pochodzenia niemieckiego, będących obywatelami, lub którzy obywatelstwo polskie uzależniają od rozwiązania kwestji interpretacji, poruszonych w raporcie. Rezolucja ta została jednomyślnie uchwalona. Prof. Askenazy oświadczył, że zakomunikuje niezwłocznie tekst rezolucji swemu Rządowi.

KRONIKA.

Kalendarz: Sobota, 20 maja. Rz.-kat.: Barnab. — Gr.-kat.: Znam. cz. K. — Słowiański: Bro-simira.

— **Na włosku** wiała wczoraj w powietrzu burza. Pierzchno jednak jej widmo. Dziś wietrzyk, ak ś rzeźwiejszy odświeżył atmosferę. i znowu nieco pogodnie śmieje się w kuliak z przepowiadaczy, pogody. Słusznie Kochanowski już dał im dosadną odprawę, załamując ręce nad ludźmi, co to chcą wszystkiego rozumem dochodzić.

— **Uczczenie rodaków z Ameryki.** Z inicjatywy Prezydenta Ministrów Ponikowskiego odbędą się w sobotę 20 b. m. w szkołach uroczyste obchody ku czci kolonji amerykańskiej. O godz. 9 rano odbędą się we wszystkich kościołach nabożeństwa za tych członków naszej emigracji, którzy zginęli na polu walki o wolność Ojczyzny lub którzy zmarli za oceanem, nie mogąc powrócić do kraju. Po nabożeństwie odbędą się w szkołach powszechnych, średnich i zawodowych obchody, na których wyjaśnione będą dzieje naszej emigracji za oceanem, z uwypukleniem żywego patriotyzmu, jaki wykazuje emigracja. Nadto wygotują szkoły adresy dla emigracji. Adresy te po wystawieniu ich w Warszawie będą przesłane do Ameryki, jako wystawa okrężna po kolonjach.

— **Uczczenie pamięci Karola Skibińskiego.** Wydział główny Polskiego Tow. politechnicznego na posiedzeniu dnia 15 b. m. uchwalił, iż by uczcić pamięć ś. p. Karola Skibińskiego, członka honorowego i byłego długoletniego prezesa Towarzystwa, wyrazić kondolencje rodzinie ś. p. zmarłego, urządzić akademię, umieścić portret ś. p. zmarłego w sali posiedzeń, polecić prezesowi, aby przemówił na pogrzebie w imieniu Towarzystwa i zamieścił wieńca na trumnę złożyć dar 10.000 M. na budowę II. do mu techników.

— **Habilitacja.** Minister W. R. i O. P. re-skryptem z dnia 28 kwietnia b. r. zatwierdził uchwałę Rady Profesorów Akademii weterynaryjnej we Lwowie w sprawie habilitacji dr. Alfreda Tra-wińskiego lekarza weterynaryjnego w Samborze, na docenta higieny mięsa w powyższej Akademii.

† **Zenon Dobrowolski.** W mieście naszym zmarł znów jeden z uczestników powstania z r. 1863/4. Ś. p. Zenon Doliwa Dobrowolski urodził się w r. 1842 w Przybyłowie, gdzie w gościnnym dworze jego rodziców gromadził się chętnie bojownicy z powstania listopadowego i powstania węgierskiego, jak Polacy, jak niejednokrotnie i obcy, a panująca tam atmosfera przyczyniła się niemało do wyrobienia charakteru dzielnego i szlachetnego, gorącej miłości Ojczyzny i gotowości służeńia jej ofiarą krwi. Rok 1863 zastał ś. p. Dobrowolskiego na studiach uniwersyteckich w Wiedniu; na pierwszą wieść o powstaniu opuszcza mury uniwersyteckie i zaciąga się w szeregi powstańców. W oddziałach Głuchowski-go i Kurowskiego bierze czynny udział w szeregu walk i potyczek, odznaczając się zawsze wielką odwagą i energią działania. Po upadku powstania osiada na roli, gdzie wkrótce zasłynął jako wzorowy gospodarz. Miłość ludu i szacunek ze strony sąsiadów powołują go wkrótce do Rady powiatowej najpierw w Tłumaczu, a następnie w Samborze, a na tych posterunkach pracy samorządowej rozwija przez długi szereg lat gorliwą i owocną działalność. Przynie-ciony wreszcie wiekiem i dolegliwościami fizycznymi, osiada na ostatnie lata życia we Lwowie, ale nie może zostać bezczynnym. Interesuje się żywo każdą prawą narodową i każdym przejawem pracy obywatelskiej, w miarę sił bierze udział w życiu narodowym, między innymi w działalności organizacji narodowej V. okręgu m. Lwowa w latach od 1909 do 1912, a równocześnie budzi w kołach młodszych przyjaciół i krewnych zamiłowanie do pracy na roli, pojętej w duchu obowiązków narodowych i obywatelskich. Śmierć jego osiada żonę Michalinę z Łukasiewiczów, synów Jerzego, pułkownika artylerji wojsk polskich, znanego z obrony Lwowa i Bolesława, właściciela dóbr, oraz trzy córki, z których dwie poświęciły się życiu klasztornemu, a to jedna w zakonie SS. Niepokalanek, druga zaś SS. Misjonarek, bawiąca obecnie na wyspie Trynidad dla pielęgnowania trędowatych. W ś. p. Zenonie Dobrowolskim nbywa jeden z przedstawicieli wymierającego już typu szlacheckiej, w najdotkliwszych jej przejawach, ceniących nade wszystko honor i obowiązek wobec Ojczyzny. Cześć pamięci prawego obywatela Pogrzeb odbędzie się dziś, w piątek o godz. 3 kaplicy Boimów.

Z Rady miejskiej.

(mg.) Otwierając wczorajsze obrady, prez Neumann uczcił pamięć zmarłego radnego ś. p. Józefa Krocha, którego też obecni oddali cześć przez powstanie z miejsc.

R. Lisiewicz interpelował prezydium miasta w sprawie wykroczeń, jakich dopuścili się w ostatnich dniach niektóre organa policji. Prezydent przyrzekł interwencję w tej sprawie.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego referował r. Terenkoczy sprawę udzielenia formalnego pozwolenia Sokołowi - Macierzy na zaciągnięcie półtora-miljonowej pożyczki na naprawę budynków ujeżdżalni i boiska, pod które grunt ofiarowała gmina, zastrzegając sobie w swoim czasie decyzję w sprawach dotyczących tego obszaru.

R. Białkowski omówił projekt dzierżawy grantu przy ul. Pełczyńskiej, na miejscu zasypanego stawu cyrkowi Cinińskiego z Warszawy i motywując wniosek względami sanitarnymi, poddał myśl zamiany tego obszaru na grunt na placu Bema. Wniosek ten uchwalono.

Nieco żywszą wymianę zdań spowodowało poruszenie sprawy skargi, wniesionej na mocy ustawy o ochronie lokatorów przez restauratora p. Bachmanna przeciw gminie, która nieprawnie wydzierżawiła innemu przedsiębiorcy lokal restauracyjny w ogrodzie Kościuszki. Komisja prawnicza, której sprawę tę na poprzednim posiedzeniu przekazano, oświadczyła się za reasumcją uchwały oddającej dzierżawę p. Kościowskiemu, a za zwrotem jej p. Bachmannowi. Wniosek ten, przedstawiony przez r. dr. Sokala, uchwalono pomimo protestów niektórych radnych.

Zgodnie z propozycją ref. r. Stan. Majerskiego postanowiła Rada udzielić bursie im. Dekerta subwencji w kwocie 240.000 M. Wreszcie po przedstawieniu wniosków przez r. Winiarza, podwyższono opłaty za roboty ziemne i darniowanie na cmentarzu o 100 do 150 proc.

Przed zamknięciem obrad jawnych udzielono r. Bendlowi dwumiesięcznego urlopu od udziału w pracach i posiedzeniach reprezentacji miasta.

Zakończenie ankiety budowlanej.

(mg.) Wczoraj przy nielicznym udziale przedstawicieli świata technicznego i finansowego (zapewne z powodu równoczesnego posiedzenia Rady miejskiej) zakończyły się obrady ankiety budowlanej w sali Izby handlowej. Dyskusję rozpoczął inż. Gąsiorowski, kładąc przedewszystkiem nacisk na konieczność kredytów, opustów podatkowych i innych ulg dla kapitału zainteresowanego budową. Ażeby dać możność wystąpienia inicjatywie prywatnej, należałoby zdaniem mowcy odnosić się z większą tolerancją do majątków, uzyskanych w czasie wojny. Dalej trzeba zwiększyć sprawność naszego robotnika i zmienić w odniesieniu do pracy sezonowej ustawę o 8 godzinnym dniu pracy.

P. Bielski podniósł korzyści, jakie dać może kooperatywa na polu ruchu budowlanego, która zagranicą wydała już bardzo piękne owoce.

Rad. F. Hauff wyraził podziękowanie Tow. ekonomicznemu za inicjatywę w sprawie budowlanej a zarazem prośbę, by kwestją tą nadal chciało się zajmować. Mowca wniósł, ażeby wybrać ściślejszy komitet budowlany z prawem kooptacji w celu zorganizowania jakiejś akcji w kierunku rozpoczęcia ruchu budowlanego i poparł myśl oparcia tej akcji na kooperatywie. Należy zawiązać jakiś ośrodek ruchu we Lwowie, któryby rozwinął działalność i w miastach prowincjonalnych.

Przewodniczący odczytał odpowiedź warszawskiego Tow. ekonomicznego na pytania ankiety. Zamykając obrady, stwierdził dr. Krzemicki, że praca ankiety nie poszła na marne, gdyż dała materiał dla przyszłej akcji budowlanej, a nadto rzuciła myśl zorganizowania ciała, któreby rozpoczęło działanie w tym kierunku. Ankieta stwierdziła, że budowy są konieczne i możliwe, jakkolwiek należy zachować oszczędność. Ważne są uwagi mowców na temat ulg i udogodnień ze strony Rządu dla budujących nowe domy. Mowca oświadczył, że dążeniem Tow. ekonomicznego jest pomódz Sejmowi i Rządowi w opracowaniu przyszłej ustawy i dać substrat na podstawie, którego możnaby unormować stosunki prawne akcji budowlanej. W końcu wyraził mowca żal, że z Rady miasta Lwowa ani urzędu budowniczego nikt nie zabrał głosu.

— **Rozbudowa kolejowej komunikacji towarowej.** W Nr. 99 „Gazety Lwowskiej“ donieśliśmy o zamierzonym zaprowadzeniu bezpośrednich przyspieszonych pociągów towarowych. Otóż dowiadujemy się, że prace w tym kierunku zbliżają się ku końcowi i niebawem umożliwiającym będzie przewóz przesyłek towarowych na dalekie odległości w czasie stosunkowo bardzo krótkim, a to zarówno załadowanych w całych wagonach, jak i przesyłek drobnych. Szczególnie uwzględnioną będzie komunikacja towarowa z Gdańskiem oraz do granic państwa pod Piotrowicami z jednej, a Śniatynem z drugiej strony. Niezależnie od tego rozpoczną się prace nad uregulowaniem i przyspieszeniem ruchu towarowego z Austrią, Czechosłowacją i Rumunią oraz wzajemnej komunikacji towarowej pomiędzy temi państwami w ruchu przechodnim przez Polskę, co zapoczątkowaniem zostanie na konferencji kolejowej zwołanej do Lwowa na 20 maja b. r. Konferencja ta odbędzie się w gmachu tutejszej dyrekcji kolejowej a uczestniczyć w niej będą obok przedstawicieli małopolskich Dyrekcji kolejowych delegaci kolei austriackich, czechosłowackich i rumuńskich.

— **Wycieczka do Bubniszcz.** Oddział lwowski Polskiego Tow. Tat:zańkiego rozpoczyna sezon turystyczny wycieczka do Bubniszcz w niedzielę 21 b. m. Wyjazd ze Lwowa w sobotę o godz. 18:15, powrót w niedzielę o godz. 21:30. Zgłoszenia i informacje w sklepie Krawjańskiego i Sp. plac Mariacki 8 (nowy gmach).

— **Kolonizacja okolic Wilna.** Na podstawie jednego z ostatnich rozkazów Ministerstwa spraw wojsk. władze przystąpią w najbliższym czasie do osadzenia w odległości nie dalej niż 6 km. od miasta osób gotowych do zajęcia się wszelkimi gałęziami drobnego przemysłu rolnego potrzebnego dla miasta. Działki są 5 morgowe. Obdzieloni zielenią otrzymują odpowiedni kredyt na zagospodarowanie się.

Komunikaty.

— **Ze Związku społeczno-narodowego.** Posiedzenie społeczno-narodowego klubu radnych miasta odbędzie się jutro, w sobotę, 20 b. m. o godzinie 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance“.

Zebrań członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w sobotę, d. 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance“.

Posiedzenie zarządu lwowskiego Związku społeczno-narodowego odbędzie się w niedzielę, 21 b. m., o godz. 10:30 w „Romie“.

— **Polskie Towarzystwo filozoficzne.** W sobotę, dnia 20. bm. odbędzie się o g 8 wiecz. w seminarjum filozoficznym uniwersytetu 230. posiedzenie naukowe, na którym dr. Kazimierz Ajdukiewicz wygłosi odczyt pt. „Redukcja czy indukcja?“

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 19 maja godz. 10:30.

Marki niemieckie 13:70 (13:70--13:90)

Franki francuskie	365	(000—000)
Franki szwajcarskie	764	(—)
Funt sterlingi	17750	(— —)
Wiedeń	00—00	(405—425)
Korony niem.-aust.	40—00	(40—43)
Korony czeskie	74—00	(77—785)
Praga, wpiata	00—0000	(775—7900)
Lei	—	(00—0000)
Liry	211	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(00000—00000)
Berlin	—	(1375—1395)
Dolary amerykańskie	3960—0000	(3990—4000)
kanadyjskie	3841—000000	(—)
Zurych Marki polskie	0000	

Tendencja chwiejna. Dolary silniejsze.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, w piątek „Sprzedana narzeczona“, opera Smetany (M. U. Z. A.). — Jutro, w sobotę popołudniu „Krakowiacy i górale“, (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży); — wieczorem „Bal maskowy“, opera w 3 aktach Verdi'ego.

Repertuar Teatru Mulego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w piątek i jutro w sobotę „Jedna i druga“, komedia w 3 aktach Kallasowej (premiera).

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w piątek i jutro, w sobotę „Kuzynek z Honolulu“, operetka w 3 aktach.

Gościnny występ Pauliny Schlesinger-Stokowskiej. W niedzielę wieczorem w Teatrze Wielkim odbędzie się w „Żydówce“ gościnny występ śpiewaczki operowej Pauliny Schlesinger-Stokowskiej w roli Racheli w „Żydówce“. P. Schlesinger pozyskała na jeden występ, korzystając z przejazdu jej przez Lwów. Prócz p. Schlesinger w głównych rolach wystąpią op.: Szenderowiczowa, Mann, Horner, Niedzielski i Jeleński.

„Dudek“, znakomita farsa Feydeau, która obiega wszystkie sceny, grana będzie w Teatrze Nowości w poniedziałek, 21 b. m. Obsada jest doskonała. Farsa ta obfituje w kapitalne typy i w szereg arcykomicznych sytuacji, które wywołują nieustanne śmiechy.

Beethovena „Missa solemnis“ próba przedkoncertowa w sobotę i poniedziałek o godz. 7.

Zwolennicy prawdziwej sztuki znajdą w dniach najbliższych możliwość spędzenia trzech wieczorów godnych tłumnego współudziału słuchaczy 21 maja powtórzone zostanie przepiękne oratorium Haydna „Stworzenie świat“. W dniach 23 i 26 b. m. zjawi się na estradzie koncertowej Adam Didur.

rozkazu nie usłuchali, zaczął strzelać i uszkodzony samochód, zmusił do zatrzymania się. Bandyci uciekli, a tylko jeden, postrzelony w nogę, został przytrzymany. Jest to Grzałka z Zabrza, wśród miarodajnych czynników polskich i koalicyjnych znany, jako najniebezpieczniejszy członek komisji morderczej.

PODNIESIENIE OPŁAT POCZTOWO-TELEGRAFICZNYCH.

Warszaw. (Tel. wł.) Komisja skarbowo-budżetowa postanowiła podnieść opłatę pocztowo-telegraficzną z dniem 1. lipca b. r. o sto procent.

PROCES PRZECIW KOMUNISTOM.

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczął się tu przed ławą przysięgłych proces polityczny o zdradę stanu. Oskarżeni są Andrzej Mikosz, marszałek koleiowy i Jan Zabłocki, kontrolor Kasy chorych w Jaśle. Mikosz uciekł z więzienia. Akt oskarżenia zarzuca im, że zawiazali w Jaśle związek komunistyczny i propogowali zasady komunistyczne, zmierzające do utworzenia Rad robotniczych, oraz wywołania ustroju państwowego. Rozprawa potrwa trzy dni.

OSTATNIE DNI W GENUI.

Genoa. (PAT.) 18/5 Popołudnie dnia dzisiejszego poświęcone było wizytom pożegnalnym, — które składały delegaci władzom konferencji oraz sobie wzajemnie. Delegaci wyrazili gorące uznanie i podziękowanie prezydium konferencji za sprawne i wzorowe zorganizowanie służby technicznej. — Szczególną uwagę zwrócili na się wizyty wzajemne dra Wirtha i Lloyd George'a.

Dziennikarze urządzili przyjęcie dla personelu telefonicznego i telegraficznego. — Dziennikarze wszystkich państw wyrazili swe najwyższe podziękowanie personelowi telegraficznemu i telefonicznemu za oddane usługi. W depeszy wysłanej do rządu włoskiego dziennikarze podnoszą z uznaniem sprawność obsługi telegraficznej i telefonicznej, proszą, aby rząd udzielił temuż personelowi 5-dniowego urlopu dla wypoczynku. Delegaci francuscy wyjeżdżają w sobotę, angielscy i austriaccy jutro. Dr. Benesz wyjeżdża również jutro. Rosjanie pozostają przez sobotę, a może i niedzielę, prawdopodobnie w celu prowadzenia dalszych rokowań handlowych z Włochami.

PRZECIWKO LLOYD GEORGE'OWI

Wiedeń. (PAT.) W. B. K. „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu pod datą 18. b. m.: Wypadkiem dnia dzisiejszego jest list lorda Greya do sir Roberta Hudsona. Ser Grey wywodzi w tym liście, że konferencja genueńska jest przykłądem, jak się niektórych rzeczy robić nie powinno. Odbudowa Europy i ogólna pacyfikacja są naglącymi celami. Ale metody, których użyto do osiągnięcia tych celów, okazały się nieodpowiednie. Aby cele te osiągnąć, należało dążyć do porozumienia z Francją i zapewnienia sobie współpracy Stanów Zjednoczonych. Zgoda z Francją i dobra wola Stanów Zjednoczonych są jedyną podstawą odbudowy gospodarczej, oraz pokoju, którybyby połączył wszystkie narody. Oba te warunki pominięto, skutkiem czego konferencja genueńska stała się pewnego rodzaju międzynarodowym hazardem.

O RÓWNOWAGĘ NA MORZU.

Londyn. (Tel. wł.) W izbie gmin lord Chamberlain zaznaczył, że traktat waszyngtoński o równowadze na morzu został naruszony przez to, że Japonia buduje wielki okręt wojenny. Wobec tego Stany Zjednoczone i Anglia zmuszone są również do wybudowania dwu wielkich okrętów wojennych najnowszej typu.

S. p. Karol Skibiński.

(mg.). Pożegnał Lwów wczoraj wybitnego uczonego polskiego, zasłużonego b. profesora i rektora Politechniki lwowskiej, śp. Karola Skibińskiego. Tłumny pochód kolegów i uczniów za trumną zmarłego dał wymowny wyraz czci, sympatii i uznania, jakimi go otaczano i powszechnemu żalowi. U bram kaplicy Boimów zgromadzili się profesorowie Politechniki z rekt. dr. Huberem, prof. Uniw. dr. Balcer z innymi profesorami, delegacja Rady miej. z prez. Neumanem, prez. dyr. kolei Tarwicz i dyr. Nosowicz

TELEGRAMY.

UKŁAD GÓRNOŚLĄSKI MA BYĆ NAJSPIESZNIJ RATYFIKOWANY.

Berlin. (AW). B. min. Schiffer, który przewodniczył delegacji niem. w rokowańach górnośląskich, powróciwszy z Genewy do Berlina, oświadczył przedstawicielowi „Berl. Tagebl.“, że układ górnośląski ma być za zgodą obu stron jak najszybciej ratyfikowany. Dzięki zawarciu jego, zostaną nareszcie usunięte wszelkie przeszkody na drodze do zawarcia ogólnej polityczno-gospodarczej konwencji polsko-niemieckiej.

GWALTY LITEWSKIE.

Wilno. (PAT). Protokolarnie stwierdzono obecność wojsk litewskich w pasie neutralnym. — Żołnierze litewscy podają się za milicję pasa neutralnego. Jeden z protokołów stwierdza, że dnia 26. kwietnia wojska litewskie wtargnęły do folwarku M. Żołnierze byli ubrani w mundury regularnego wojska, a na wierzchu mieli kożuchy i kurtki. Uzbrojeni byli w karabiny i bagnety, granaty ręczne systemu niemieckiego, oraz karabiny maszynowe. W pobliskiej wsi M. żołnierze litewscy podając się za milicję, przeprowadzili rewizję, poszukując broni. Zrabowali 20.000 mp., oraz wiele przedmiotów domowego użytku. Aresztowano i uprowadzono w głąb Litwy kowieńskiej dwu

Polaków. W sąsiedniej wsi Z. aresztowano pewnego Polaka pod zarzutem, iż należy do milicji. Wszystkich aresztowanych żołnierze bili niemiłosiwnie.

Protokolarnie stwierdzono również, że dnia 24. kwietnia patrol litewski wtargnął do wsi T. i bijąc karabinami i kołbami miejscową ludność polską, zrabował produkty żywnościowe, bieliznę i pieniądze. Protokół ma 8 podpisów. Stwierdzono nadto protokolarnie, że tegoż dnia pod pretekstem rewizji, patrol litewski we wsi N. porzbił zamki do szaf i kufrow, zabierając zawarte w nich przedmioty. Pobito przytem do nieprzytomności 4 osoby. Protokół zawiera 9 podpisów.

KOMISJA MORDERCÓW DZIAŁA.

Katowice. (PAT). Dziś w noc o godz. 11 i pół osławiona komisja mordercza Orgeszowców wpadła do Szopienic, na pograniczu Polski w celu zamordowania majora Bańczyka, kierownika oddziału politycznego Naczelnej Rady ludowej. — Major Bańczyk wracał z dworca do mieszkania. Jadący automobilem Orgeszowcy dali doń kilka strzałów, na szczęście chybotnych. W tej chwili pobliski posterunek straży gminnej wezwał jadących samochodem do zatrzymania się, a kiedy

Politechniczne z prez. Rybickim, liczne grono młodzieży i wiele publiczności.

Po ośpiewaniu „Requiem“ przez chór techniczny w chwili wyniesienia zwłok z kaplicy, przemówił rektor Huber, sławiąc nieocenione zasługi zmarłego jako uczonego, jego niepospolity umysł, oraz znakomite prace naukowe, wreszcie działalność jako profesora i obywatela. Imieniem Tow. Politechn. prez. Rybicki podniósł zalety charakteru i prace obywatelskie śp. Skibińskiego. Wyruszone na cmentarz Lyczakowski, gdzie po odprawieniu przez duchowieństwo psalmów żałobnych, zabrał głos prof. Wątorzek imieniem wydziału inżynierii, szczegółowo rozważając korzyści, jakie przyniosły Polsce prace zmarłego z dziedziny wiedzy technicznej. Jako dawny uczeń pożegnał mistrza inż. Schätzel.

Zanim grudy ziemi posypały się na opadającą w mogiłę trumnę, padł w otwarty grób z rąk słuchaczy Politechniki grad wiązank niezapomnianek, jako rzewny objaw smutku i pamięci.

Wieczór dyskusyjny na temat stanu teatrów lwowskich.

(mg.). Stan teatrów lwowskich, którego sprawa żywo interesuje szerokie koła inteligencji lwowskiej i jest od dłuższego czasu przedmiotem polemiki na łamach prasy, był onegdaj tematem dyskusji na wieczorze, urządzonym przez Związek literatów pol. w sali Koła lit.-art. W gronie obecnych zjawili się przede wszystkim liczni przedstawiciele prasy i zespołu artystów teatralnych, mniejsze natomiast zainteresowanie dyskusją objawiła miejska Komisja teatralna.

Zebrań przewodniczył dr. Jędrkiewicz. Zajął dyskusję red. dr. Jampolski pobieżnym rzutem oka na stan teatrów lwowskich, dając wyraz ubolewaniu, że miasto, które ongiś było pierwszorzędem ogniskiem kultury artystycznej, promieniującym odbłask swej świetności na całą Polskę, dopuściło u siebie do stopniowego upadku tej gałęzi sztuki. Upadek ten charakteryzuje brak oryginalnego repertuaru, przewaga sztuk lekkich nad poważnymi, luki w zespole artystów, mimo, że nie brak wybitnych, młodych talentów, brak głębiej pomyślanej reżyserji itp. Komisja teatralna ma niewątpliwie dobre chęci, lecz nie może podjąć zadania kierownictwa teatru, gdyż jest to ciężar złożony z wielu ludzi niefachowych i przeciążony innymi obowiązkami. Na koniec napiętnował mowca w sposób cokolwiek ironiczny prowadzona w prasie walkę z teatrem, która nie prowadzi do celu i ma charakter zbyt osobisty.

Rozwinęła się dyskusja długa i chwilami nawet namiętna. Red. Heschel, stwierdzivszy, że prowadzenie teatru we Lwowie jest złe i wska-

zawszy igo błędy, zarzucił Komisji teatralnej, że pozbywa Lwów możności promieniowania kultury polskiej na kresy, zamieszkane przez kilka narodowości. W imieniu artystów wystąpił rozżalony p. Tański, który usprawiedliwiając po części sfery teatralne, zwrócił się z zarzutami do recenzentów, że walka między prasą a kierownictwem teatru toczy się poprzez głowy aktorów i dotyka ich najmniej. P. Brandowski nazwał Lwów miastem zabitemi deskami, w którym nowoczesne myśli i nowe prądy w sztuce scenicznej nie znajdują żadnego odbicia. Jeszcze ostrzej zaatakował teatr lwowski p. J. Fr. Gawlikowski, gdyż wystąpił nietylko przeciw dyrekcji, która wystawianiem lichych sztuk zabija smak publiczności, ale i przeciw aktorom.

Następnie przemawiali: p. Czesław Krzyżanowski, art. teatru Larewicz, prof. dr. Kucharski, przedstawiciel młodzieży akad. p. Cwikliński. — Dyskusja weszła na tory tak rozognionej walki, że ktoś reprezentujący publiczność wystąpił nawet z wnioskiem wyrażenia dyrekcji votum nieufności, co jednak spotkało się z żartami na temat... natychmiastowego rozstrzelania dyrektora. Spokojniej rozważał rzecz red. Geszwand, przypominając ogólny upadek teatrów w Europie w dobie obecnej i zastanawiając się nad współpracą krytyki z kierownictwem sceny. — Red. Jedlicz przemawiał w obronie krytyków w odpowiedzi na zarzuty niektórych przedmówców — poczem przemawiała jeszcze paru z obecnych. Wieczór zakończył się koło północy.

Z muzyki.

Teatr Nowości zapoznał naszą publiczność we wtorek, 16 maja z „Kuzynkiem z Honolulu“, trzyaktową operetką nieznanego nam dotąd kompozytora p. Edwarda Künnekego. Ponieważ afisz wymienia autora polskiego tekstu p. Lecha Rollisona, więc można przypuszczać, że zarówno partytura jak libretto do tej operetki wyszły z pod pióra p. Künnekego. Jego muzyka nie należy do najgorszych „fabrykatów“, są tam nuty dość melodyjne, tańce i marsze o rytmach żywo pulsujących i skocznych, a nawet ślady pomysłowej harmonizacji i starannej instrumentacji. Tego wszystkiego nie można jednak doładnie poznać, ani należycie ocenić, bo chaotyczna i najczęściej nieczysta gra orkiestry niweczy nieraz zamiary kompozytora, pozostaje więc jedynie — jako przedmiot do oceny krytycznej — libretto osnute na tle dość zużytego już pomysłu: stare, odwieczne w operetkach „qui pro quo“, wprowadzające na scenę w miejsce kuzynki, który przebywał dziesięć lat na Honolulu, innego młodzieńca starającego się o względy nadobnej i posażnej panny. Więc treść uboga, nie nadająca się ani do ułożenia zajmującej intrygi, ani też do nagromadzenia epizodów — w lepszym tego słowa znaczeniu komicznych. A jednak

odnacza się „Kuzynek z Honolulu“ zaletą nieocenioną: apereka ta przedstawia dzieło sceniczne jakby wymarzone dla dzieci od lat 6—12. Tekst możliwie unotliwy, usuwający na dalszy plan miłość, a wykluczający wszelkie dwuznacznik, uśmiechnięta tarcza księżycy, który ustawicznie wschodzi i zachodzi, przejmujące „zgroza“ tańce dzikich plemion, żywy słoń na scenie — jednym słowem — tyle niespodzianek dla młodszych, że opisem ich możnaby wypełnić cały feljeton Dla przedstawień popołudniowych, a raczej, dla jakiegoś testru w ogródku — przy odpowiednim towarzyszeniu kufelka piwa i kiełbasek z chrzanem — operetka „primissima“.

Nasi a tyści gra!i doskonale i w ten sposób uratowali po części honor autora p. Künnekego. Gdyby nie znakomita, pełna humoru gra i niezwykle staranna „mise en scene“, trzy godziny spędzone w teatrze wydawałyby się nam wiecznością...

Na pierwszym miejscu wymieniam świetne kreacje pani Haliny Rapackiej i Amalii Kasprowiczowej. Każda z nich, w swoim rodzaju, zachwycająca. Pierwsza z nich, to czarująca mieszanina osobionego wdzięku z lekkim, wprost kamedyjowym tonem konwersacyjnym znakomita Lilli. Nasza niezrównana Kasprowiczowa z tym olbrzymim zaposem witwy i humoru operetkowego, wybijają się zawsze na pierwszy plan i tworzy postać zawsze oryginalną, nową dla widzów, a zachwycającą szczerością komizmu. Doskonałym jej partnerem był p. Alfred Kowalski.

Na rzetelne uznanie zasłużyła również gra p. Aleksandra Ołędzkiego, Filipa Kuligowskiego i piękne tualety p. Felicji Brzeskiej. Anifiteatr był szczęśliwie wypełniony.

* * *

Wobec licznych audytorjum popisywała się w niedzielę, 14 b. m. w sali koncertowej szkoły ewangelickiej śpiewaczka p. Marja Lewicka jako wykonawczyni kilku arji Puccini'ego, arji z „Halki“ i wianeki pieśni Niewiadomskiego, Jaworskiego i Hirsacha. Nadzwyczajnie piękny, szlachetnie zabrwniony dopran koncertantki odniósł i tym razem znaczny sukces, jakkolwiek wyszkolenie tego wydatnego materiału głosowego wymaga jeszcze dalszego wydoskonalenia, a interpretacje „in spe“ artystki większej pewności na punkcie rytmiki. Cel tego popisu jest jednak osiągnięty: p. Lewicka wykazała, że nie ustaje w dalszej pracy, opierającej się na poważnych dążeniach i że „volumen“ jej sopranu zwiększa się z każdym dniem. Nie ulega więc wątpliwości, że w p. Lewickiej posiadac można cenny w przyszłości nabytek dla lwowskiego zespołu operowego. Związana po wykonaniu repertuaru pieśniowego nie szczędziła publiczności koncertantce oklasków zachęcających do wytrwania w dalszej pracy.

Wielkie powodzenie towarzyszyło doskonałym, wygłoszonym przy akompaniamencie fortepianu deklamacjom art. dramatu p. Zuzanny Łozińskiej, oklaskiwanym serdecznie.

Akompaniował dyskretnie i umiejętnie pianista p. Władysław Jurkiewicz.

Fr. Neuhauser.

H. G. WELLS.

Ogień nieśmiertelny.

Z angielskiego przełożyła
Brunona Bruchnalska.

(Ciąg dalszy.)

Na domiar nieszczęścia, właśnie z powodu tego chłopca, istniało głębokie nieporozumienie między panią i panem Hussiem. Huss był dumny, że młodzieniec wybrał tak bohaterką służbę p. Hussowa zaś czyniła wszystko, by zamiar dzielnego chłopca, nie został osiągnięty. Teraz w przystępie bólu biedna kobieta stała się okrutną. Napadła na męża, jako na mordercę własnego dziecka. Zarwała żyłki, że powinien cieszyć się swoim dziełem. Może dodać jeszcze jedno imię do honorowej listy „do tamtych“ w archiwum swojej sławy. Jej dziecko! Jej mały! To powiedział, wyszła z pokoju z ochym jękiem.

Nieszczęśliwie siedział złamany. Owo „do tamtych“ zraniło go do głębi serca. Istotnie bowiem w szkole posiadał spis wyższych stopni akademickich, osiągniętych przez swoich uczniów, któremu równego nie miał żaden zakład i który był jego dumą.

Dusza w nim zamierała. Był śmiertelnie znudzony i wyzerpany i przez ciąg kilku dni zaledwie zdołał wysłać najpilniejsze listy. On, który dotąd wiódł życie pełne poczucia własnej go-

4) dności, pełne nadziei i wyteżającej pracy stracony nagle do nędznego mieszkania, pomiędzy dwie rozgoryczone i swarliwe niewiasty patrząc na ruinę całego życiowego dorobku i wyższych celów swego działania w świecie, stracił siłę do dalszej walki z losem. Opanowała go niewymowna boleść.

Żona oszalała i zacięta w rozpacz swojej usiłowała doprowadzić z nim do wielkiej sprzeczki z powodu żaloby po synu. Niecierpiał tej wystawy pośmiertnej i nieraz ją ganił. Ale odpowiedziała mu niech on czyni jak mu się podoba, ona wszakże musi włożyć czarną suknię. Sama ją uszyje w swoim pokoju. Ale żalobę mieć musi. To postanowienie wywołało przykry spór z panią Croome, to nie życzyła sobie by najpiękniejszy pokój w jej domu był zarzuty skrawkami czarnej materji i nie chciała pożyczyć maszyny do szycia.

Jednak żaloba musi być uszyta, nalegała Hussowa, chociażby przyszło każdy ścieg zrobić w rękach. I biedna rozstrojona kobieta, zacięta w swej nierozsądnej oszczędności przymnożyła sobie jeszcze trudów, umiując przy krajanu w każdym wymiarze formy, przynajmniej po parę centymetrów. Przytem o mało, że nie przyszło do prawdziwej bójkii z panią Croome, z powodu nieporządku na dywanie i na chodniku, a skutkiem tych zajęć pani Croome starała się doprowadzić do nieporozumienia pomiędzy p. Hus-

sem a swoim własnym mężem.

— Croome nie miesza się wiele do spraw domowych, ale niektórych rakt lepiej nie załatwia od niego, panie Huss.

Wśród tej walki bezdennej żalu i marnych okrucieństw, z rosnącą świadomością cierpienia mrującego organizmu, p. Huss przynuszał się przez kilka dni do wprowadzenia metodycznego ładu w pracach koniecznych z powodu katastrofy w zakładzie. Wówczas, pewnej nocy, miał sen bardzo dziwny. Ujrzał w swoim boku, białe, twarde ciało, wysyłające macki naokoło, w najdalsze zakątki jego istoty. Kilku lekarzy starało się usunąć ten twór złowrogi, ale każde dotknięcie ich dłońmi zwiększało ból.

Obudził się, lecz ból nie ustawał.

Leżał zupełnie cicho. W ciemnościach ujrzał wyraz „Rak“ czerwony i palący, jak pali boleść...

Próbował zwalczyć narzucające się zwycięsko przekonanie. Użył formy warunkowej. „Jeśli tak jest“, chociaż wiedział, że tak właśnie było, nie inaczej. Co miał czynić? Trzeba będzie operacji, przyjdą znaczne wydatki, osłabienie...

Kogo ma zapytać o radę? Kto mu pomoże?

Więc dumał: rano weźmie bilet do kąpieli, tak jak, gdyby chciał się skapać, następnie spróbuje przejść przez bagno otaczające. Mogłoby udać, że nagle kurecz go pochwytił.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE
UZNAJANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 130/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maciej Pacochna z Woli rzedzińskiej, powołany w roku 1915 do służby wojskowej przy 57 pp., został wysłany na front włoski do robót przy rowach strzeleckich, poczem w listopadzie 1915 r. przeniesiony na front rosyjski brał udział w walkach i tamże dnia 9. czerwca 1916 r. w bitwie pod Zubrzecem zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 L. ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Marii Pacochna postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Bronisławowi Galeckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Maciej Pacochnę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 24. kwietnia 1922.

5024 1-3

T. IV. 76/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Góralski z Chojnika, pełniąc służbę wojskową przy II. Baonie ułanów pol. popadł w niewolę dnia 28. listopada 1918 r. w czasie walk z Ukraińcami, poczem odesłany do baraków w Tarnopolu, tamże w lutym 1919 r. na tyfus umarł. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Marianny Góralskiej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Karolowi Fusiańskiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Jana Góralskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. grudnia 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 7. kwietnia 1922.

5066

T. 610/20/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Druciuk, syn Ostapa ur. dnia 25. lutego 1874 w Steniatynie, rolnik, ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 95 p. p., od r. 1914 i wedle przeprowadzonych dochodzeń przebywał od r. 1915 na froncie rosyjskim i tu w czerwcu 1916 w czasie bitwy pod Łuckiem zaginął i od tego czasu niema o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Natalji Druciuk wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawnie przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 27. sierpnia 1921.

4462

T. 770/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Okska Hirnyk, syna Danuły ur. 12/4. 1880 w Stradczu, rolnik, ostatnio zamieszkały w Stradczu, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 89 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął w bitwie nad Piawą w lecie 1917. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego zarządza się na wniosek Anny Hirnyk postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 12. listopada 1905 między wymienionym a Anną Swyszcz za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Jakóbowi Steinbergerowi w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawnie przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. lipca 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 3. stycznia 1922.

4465

T. 458/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Petro Mysak, urodzony 4/12. 1881 zamieszkały w Stańkowej Sp. Kałusz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front a jak zeznał świadek Okska Iwaniciw został Mysak we wrześniu 1915 w marszu na Równie ciężko ranny. Odtąd brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Naści Mysak w Stańkowej sp. Kałusz postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Pawłowi Buczakowi w Stańkowej. Petra Mysaka wzywa się by przed podpisany Sądem jawnie się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów dnia 5. stycznia 1922.

4932

T. 12/22/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Marija Stefurak, zam. Kapuszczyk, zamieszkała w Horocholinie 28 lat licząca została wedle przeprowadzonych dochodzeń podczas walk pozycy-

cyjnych w maju 1915 roku gwałtem zabita i pochowana w Horocholinie. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że wyżej wymieniona poniosła śmierć, przeto na prośbę Sem na Stefuraka wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionej. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Boryszczaka w Horocholinie Sp. Bohoroczany, do dnia 20. sierpnia 1922 o zaginionej. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 24. lutego 1922.

4949

T. 171/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Wówk, syn Grzegorza urodzony dnia 9/8. 1858 w Łanach, zawód rolnik, ostatnio zamieszkały w Łanach brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w bitwach w Galicji w r. 1914 koło Jaryczowa zginął odtąd bowiem nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr. 128 dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Zofji Wówk postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 22/1. 1915 między wymienionym a Zofją Wówk za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono Sądowi o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Zygmuntowi Weisglasowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się aby się jawnie przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 13. września 1921.

4604

T. 302/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Krecnowiecki, syn Jana i Anny, urodzony 11. sierpnia 1890 w Dolinie, gr. kat., w Dolinie (na Podliwcu) zamieszkały, narokował w 1914 roku do wojska austriackiego i od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego matki Anny Krecnowieckiej w Dolinie (na Podliwcu) postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub Drowi Bazyńskiemu adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego wiadomości o powyższym wymienionym. Michał Krecnowieckiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ i po uzupełnieniu dochodzeń rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 22. marca 1922.

5023

T. 1433/20/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jm Baszczyszyn, syn Michała i Marii, urodzony 6. kwietnia 1835 r. w Szolomyi i tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki i wedle przeprowadzonych dochodzeń walczył na włoskim froncie od 16. września 1918 r. brak o nim wszelkiej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918 r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Teodory Baszczyszyn wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 21. lutego 1911 r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Ludwikowi Mazurkiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawnie się przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. października 1921 r. jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 6. kwietnia 1921.

4390

T. V. 44/22/8. Józef Witas, urodzony 1879 r. w Komołowie, syn Michała i Małgorzaty, powołany w czerwcu 1915 r. do służby wojskowej, przydzielony do austr. 17. p. p. obr. kraj. po jednomicisnej służbie w Rzeszowie, wyruszył z pułkiem na front rosyjski i odtąd wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128. Dz. p. p. wdraża się na prośbę Jana Witas postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Hochfeldowi w Rzeszowie, którego ustanawia się kuratorem Jozefa Witas wiadomości o powyższym wymienionym. Jozefa Witas wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. października 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, 22. marca 1922.

4724

T. IV. 4/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Sadon, syn Franciszka i Antoniny, urodz. 1. marca 1881 w Przydonicu wyjechał przed laty 15-tu do Ameryki i od 10-ciu lat nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem przyjąć, należy że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24. ust. cyw. przeto wdraża się na prośbę Zofji Sadon z Miłkowej postępowanie celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Diugopolskiemu w Nowym Sączu wiadomości o powyższym wymienionym, a jego samego, o ile pozostaje przy życiu, wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawił się lub w inny sposób

uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. maja 1922 wniesioną, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz z 20. marca 1922.

4320

T. 91/22/1. Danył Tataryn, syn Demka, urodzony w Howitowie wielkim, 22. grudnia 1874, wstąpił w sierpniu 1914 w czasie ogólnej mobilizacji do czynnej służby przy 20. pułku obrony krajowej, brał udział we wojnie światowej, poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918 r. Nr. 128. Dz. u. p. zarządza się na wniosek Anny Tataryn postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub Dr. Widrakowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Danył Tataryn wzywa się, aby przed podpisany Sądem ubw inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. grudnia 1922 r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 11. maja 1922.

5003

T. 42/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Perkijs, syn Łukasza i Marii urodzony 15. czerwca 1880 w Worobijowce powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji sił zbrojnych byłych Monarchii austriacko-węg. do czynnej służby wojskowej, opuścił w sierpniu 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej i zaginął z początkiem listopada 1914 w bitwie w lesie pod Przemysłem, gdzie go przed bitwą widział świadek Hyc Kuźma. — Od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi wymogi z § 1 ust. 1 ustawy z 31. marca 1918 r. L. 128. Dzup. przeto wdraża się na prośbę jego żony Tacjanny z Sydoraków Perkijs postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Nussbaumowi adwokatowi w Tarnopolu, którego również ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Iwana Perkijsa o ile żyje wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edykta w gazecie urzędowej rozstrzygnie o wniosku. Sąd okręgowy Oddział V.

Tarnopol, dnia 24. marca 1922.

4811

T. 637/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bazej Coita, syn Józefa, ur. 20/1. 187 w Bruśniu nowym rolnik ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 14 p. strz. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął w jesieni 1918 na froncie włoskim. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918. Nr. 128. dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Anny Coita postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 12. lutego 1912. między wymienionym a Anną Ulicka za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Juljuszowi Rothowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawnie się przed podpisany sąd o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne zarządzenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 23. grudnia 1921.

4410

T. 929/20/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Wraży, syn Bartłomieja i Marii ur. 14/7. 1858 w Skwarzawie nowym rolnik ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie austr. jako woźnica przy trenie i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się w r. 1914. do rosyjskiej niewoli, gdzie bawił do jesieni 1920 w obozie jeńców w Omsku. W zimie 1920. zachorował na tyfus i został odstawiony do szpitala. Od tego czasu brak o nim wszelkiej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918. Nr. 128. dzpp. Wobec tego na wniosek Jana Wrażego wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby jawnie się przed podpisany sąd o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. listopada 1921 r. jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 7. kwietnia 1921.

4150

T. 62/22/3. Mykieta Baran s. Harasyma ur. 12/4. 1838 w Betczu, brał udział w wojnie ukraińsko-bolszewickiej a wedle zeznań świadka Piotra Kwasniicy został tenże zabity w roku 1919 w okolicy Wasylkowa na Ukrainie. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Julji Baran gospodyni w Betczu wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Schwagerowi w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 1 roku od dnia ogłoszenia edykta w Gazecie Lwowskiej rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 13. kwietnia 1922.

4854

T. 132/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Wieczorkowski, syn Mikołaja i Julji ur. 10. czerwca 1881. w Dublinach i tamże zamieszkały

brał udział na włoskim froncie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń popadł w niewolę włoską, gdzie z końcem r. 1918 zachorował na malarję poczem odstawiono go do szpitala w Civass... a stąd do szpitala w Tarynie. Ostatnia wiadomość o nim pochodzi ze stycznia 1919. Od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918. r. Nr. 128. dzpp. Wobec tego na wniosek Katarzyny Wieczorkowskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby jawił się przed podpisany sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 23. października 1921 jednak nie przedziej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 11. kwietnia 1921. 4689

T. 746/21/10. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Pfeifer syn Antoniego i Teofila ur. 27/12. 1891. we Lwowie, ostatnio tu zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30. b. strz. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej w zimie 1914/1915. i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci, po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918. Nr. 128. dzpp. Wobec tego na wniosek Henryka Pfeifera wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się, aby jawił się przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 13. października 1922. jednak nie przedziej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 13. marca 1922. 4206

T. 1354/20/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Senko Paluch syn Oleksy i Anny urodzony 9. grudnia 1879 w Stroniatynie, rolnik, osadnik zamieszkały Stroniatynie, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 30 p.p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w 1916 r. znajdował się na froncie włoskim i od 16. września 1916 wszelki ślad po nim zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Anny Paluch żony zaginionego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 26. sierpnia 1921. 4515

T. 167/21/10. Wdrożenie postępowania celem uznania związku małżeńskiego za rozwiązane. Marcin Ropuszyński syn Jana, ur. 2. listopada 1883 w Siemionówce ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30 p.p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń na wiosnę 1915 w bitwie nad Sanem zaginął. Wobec tego na wniosek Marianny Ropuszańskiej zarządza się postępowanie celem uznania związku zawartego na dniu 5. maja 1907 między wymienionym a wnioskodawczynią Marianną Ropuszyńską za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Józefowi Braunerowi we Lwowie którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 7 listopada 1922 względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 7. kwietnia 1922. 4553

T. 201/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Semko Tracz syn Teodora ur. 29 września 1856 w Wereszycy, rolnik, ostatnio także zamieszkały wyjechał w r. 1915 z cofającymi się wojskami do Rosji i w Krańopolu w guberni Jekaterynowsławskiej w zimie 1915 zachorował na tyfus i zmarł. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Mariji Tracz wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie przedziej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 19. grudnia 1921. 4567

T. 1209/20/9. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Aleksander Kowalczyk syn Stefana ur. 5/9 1891 w Zubrowie rolnik ostatnio w Perespie zamieszkały zmarł na tyfus jako żołnierz ukraiński w Turkanówce guberni Podolskiej w lutym 1920. Wobec tego zarządza się na wniosek Zofji Kowalczyk postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 30 kwietnia 1922 udzielono sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Kornełowi Thuminowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie przedziej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, dnia 16 stycznia 1922. 4439

T. 765/20/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Tus. uchwała z dnia 28. sierpnia 1921 lp. 8 uznano Iwana Hupałę syna Grzegorza Semena ur. w Szolomyji rolnika ostatnio także zamieszkałego za zmarłego gdyż zajął on w roku 1914. Obecnie zarządza się na ponowny wniosek Anny Hupało postępowanie celem uznania związku małżeńskiego zawartego na dniu 19. lutego 1914 między wymienionym a Anną Zacharko za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Arturowi Tillowi we Lwowie którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. lipca 1922 jednak nie przedziej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 17. stycznia 1922. 4160

T. 119/21/10. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Lyczak ur. 13. listopada 1883 w Borkach Jan., rolnik, ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz ukraiński i wedle przeprowadzonych dochodzeń zginął na tyfus w szpitalu w Winnicy w grudniu 1919. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Jnli Zwierzyńskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. grudnia 1922 względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 21. grudnia 1921. 4482

T. 91/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Paździora syn Franciszka i Katarzyny ur. 27 lipca 1899 w Siehowie ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 24 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń miał zginąć na froncie rosyjskim w roku 1918. Można zatem przyjąć, że zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. c. p. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. Nr. 128 Dzup. Wobec tego na wniosek Jana Paździora wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się stawił przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 27 października 1922 względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, dnia 27 marca 1922. 4872

T. 53/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Fornalczyk syn Aleksego i Mariji ur. 21 grudnia 1885 w Zaskowie ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 19 pp. obr. kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej gdzie prawdopodobnie umarł na tyfus w marcu 1916 r. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Karolny Fornalczyk wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 26 lutego 1911 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi a bo adw. Dr. Wolfowi Allesowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby stawił się przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30 października 1922 jednak nie przedziej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, dnia 30 marca 1922. 4875

T. 514/20/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Bzunek syn Franciszka i Barbary ur. 4 sierpnia 1874 w Trussowie monter ostatnio zamieszkały przed wojną we Lwowie, brał udział w wojnie światowej jako żołnierz we wojsku austr. w 37 pp. i we walkach na froncie 16 czerwca 1916 miał zginąć. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Mariji Bzunek postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd orzeknie ostatecznie na ponowny wniosek po dniu 15 czerwca 1921 o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, dnia 22 września 1920. 4876

T. 350/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Adamski syn Michała i Rozalii ur. 18 lutego 1880 w Siemianówce rolnik ostatnio zamieszkały także, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 19 pp. obr. kraj., wedle przeprowadzonych dochodzeń brał udział w walkach w Karpatach, wedle zeznań zaprzysiężonych świadków Jana Dukiewicza i Ludwika Kramarza zaginiony miał być zabity w jesieni 1914 w okolicy Nadwórnej. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Rozalii Adamskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 28 lipca 1907 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomość o zaginionym

należy udzielić sądowi albo adwokatowi dr. Tillow we Lwowie którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 11 stycznia 1922 jednak nie przedziej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 11 lipca 1921. 4882

T. 9/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryńko Caryk vel Car syn Iwana i Fewronji urodzony dnia 14 marca 1877 w Bogdanówce wyemigrował w roku 1893 z Bogdanówki do Kanady, skąd w dwa lata później napisał list do ojczyzny swego Wasyła Penczarskiego i od tego czasu nie daje żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi uznania go za zmarłego po myśli § 24 ust. 1. u. c. przeto wdraża się na prośbę jego brata Michała Penczaka postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Chryńka Caryka vel Car na wypadek gdyby żył wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 12 miesięcy od ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V. Tarnopol, dnia 4 marca 1922. 4966

T. 14/22/6 Wdrożenie postępowania celem udowodnienia zaszczej śmierci. Aleksander Konopka urodzony dnia 14 lutego 1889 r. w Warszawie, zamieszkały w Podwoleżyczkach powiat Łwowski należąc do milicji i biorąc udział w walkach polsko-ukraińskich padł trafiony kulą w głowę dnia 7 lub 8 maja 1919 r. w Mysłowej koło Podwoleżyczek co stwierdza notaryjny świadek Władysław Chachaj. Gdy wedle powyższego jest prawdopodobne, że Aleksander Konopka poniósł śmierć, przeto na prośbę jego Magdaleny Konopka zarządza się postępowanie celem udowodnienia zaszczej śmierci po myśli § 10 ustawy z 16 lutego 1883 L. 20 Dz. u. p. Wydaje się przez to ogólne wezwanie, aby w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej uwiadomiono Sąd lub kuratora adw. Dr. Friedmana w Tarnopolu o zaginionym. Po upływie tego czasuokresu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V. Tarnopol, dnia 17 marca 1922. 4844

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 16908. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Jan Hanas, zamianowany notariuszem w Lutówiskach złożył przysięgę służbową i może swój urząd objąć.

Prezes Sądu apelacyjnego. Lwów dnia 12. maja 1922. 5014 1-3

L. 1629/9 ex 1922 r. II/3. Edykt. Ministerstwo kolei żelaznych reskryptem z dnia 12. listopada 1921 r. Nr. V. 2639/21 zatwierdziło zasadniczo przedłożony przez Dyрекcję kolei państwowych we Lwowie projekt szczegółowy alternatywy części toru przemysłowego do cegielni „Trąby“ w Pasiekach Halickich od km. 0.1 do 1.4. Województwo podaje do powszechnej wiadomości, że zarządzona wspomnianym wyżej reskryptem Ministerstwa kolei żelaznych polityczna Komisja uchodowa wraz z rozprawą o wywłaszczenie oraz z dochodzeniem w sprawie ogniocronnych urządzeń co do odnośnego projektu budowy, odbędzie się na miejscu w dniu 8. czerwca 1922 r. i rozpocznie o godzinie 10 przed południem. Miejsce zboru Komisji na stacji Perseńkowska, szlaku kolei Lwów—Stanisławów. Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisów par. 14. Ustawy z dnia 18. lutego 1878 Dz. U. P. Nr. 30 w Magistracie miasta Lwowa, względnie w Kancelarii gminnej w Kozielnikach przez dni 14 (czternaście) do przedzierzenia dla ogółu począwszy od dnia 25. maja 1922 r. W ciągu powyższych dni 14 mogą interesowani zgłosić wszelkie powyższą budową dotknięte prawa lub wnioski zarzuty co do projektu w Magistracie miasta Lwowa, względnie w Starostwie we Lwowie, lub najpóźniej przy rozprawie komisyjnej, gdyż późniejsze nie będą uwzględnione.

Za wojewodę: Schultis w. r. Województwo lwowskie.

Lwów dnia 13. maja 1922. 5122

C. I. 228/22/2. Edykt. W sprawie spadkobierców sp. Semka Staryka z Budyminy powodów przeciw Femce zam. Gresko i tow. w Budyminie pozwanym o własność parcel ma być doreczony Demkowi Lesków jako pozwanemu pozw z dnia 10. maja 1922. Ponieważ wiadomo gdzie Demko Lesków przebywa, ustanawia się dla niego w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie adw. Dr. Leona Taubego w Belżu. Tenże kurator zastępować będzie niew. z miejsca pobytu Demka Lesków w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I. Belż dnia 10. maja 1922. 5084

AMORTYZACJE.

T. 130/18/16. Uchwała T. 130/18/3 unieszczone w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 3. czerwca 1921 prostuje się w ten sposób, że przedmiotem umorzenia jest 4% list zastawny Banku krajowego król. Galicji S. II. Nr. 20825, a nie Nr. 20085.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów dnia 15. kwietnia 1922. 5578/31

FIRMY.

Firm. 1323/21. Rg. B. I. 300. Wpis filii spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia: 30. grudnia 1921. Siedziba zakładu głównego: Poznań. Siedziba filii: Lwów. Brzmienie firmy: „Polski Bank handlowy, Towarzystwo Akcyjne w Poznaniu”. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie interesów Bankowych i hipotecznych celem ułatwienia kredytu gruntowego dla włościan. Spółka jest upoważniona do zakładania filii w Państwie i zagranicą. Na terenie byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego ma Bank prawo przy zachowaniu ustaw obowiązujących dla poszczególnych gałęzi interesów dokonywać na rachunek własny i na rachunek osób trzecich operacji następujących: a) dyskontować i redyskontować weksle, trasy, rymesy, czeki i warianty opiewające na walutę krajową lub zagraniczną; b) nabywać i zbywać wierzytelności, papiery wartościowe, monety i dewizy; c) udzielać zaliczek na wierzytelności, faktury, listy przewozowe, towary i płody surowe wszelkiego rodzaju, otwierając kredyty na określony termin, a także w formie specjalnych bieżących i kontokorrentowych rachunków z zabezpieczeniem w każdym poszczególnym wypadku według uznania organów zarządu banku; d) przyjmować wkłady bezterminowe i terminowe, wkłady na rachunki bieżące lub na książeczki wkładowe na nazwisko lub na okaziciela wystawione oraz na asygnaty kasowe, z tym jednakże ograniczeniem, że na terenie byłego Królestwa Kongresowego nie mogą być wydawane książeczki oszczędnościowe na okaziciela lub też imienne płatne okazicielowi. Pierwsza wkładka na książeczkę wkładową nie może wynosić mniej niż sto marek. Ogólna suma wkładek przyjętych na asygnaty kasowe i książeczki wkładowe nie może przekraczać potrójnej wysokości faktycznie wpłaconego kapitału akcyjnego. Formularz książeczek wkładowych podlega zatwierdzeniu Rządu, a ogólna suma w obiegu będących książeczek wkładowych i asygnat kasowych należy co miesiąc podawać do publicznej wiadomości i wykazywać w Ministerstwie Skarbu, stosownie do wydanych przez Ministerstwo przepisów; e) finansować, zakładać i prowadzić przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe, uczestniczyć w tych przedsiębiorstwach w jakikolwiek sposób tworzyć asociacje kredytowe, oparte na zasadzie wzajemnej poręki członków, przeprowadzać likwidację istniejących przedsiębiorstw i asociacji; f) urządzić i prowadzić publiczne domy skladowe, sklady towarowe i wolne sklady, pod warunkiem uzyskania potrzebnej do tego koncesji, jak również prywatne domy skladowe. Na złożone towary wystawiać waranty i pod warunkiem uzyskania osobnego zezwolenia urządzić i prowadzić zakłady do mieszczenia i ważenia; g) podejmować się ubezpieczeń strat na kursie podlegających losowaniu papierów wartościowych i pośredniczyć we wszelkiego rodzaju ubezpieczeniach; h)ierać w drodze komisji subskrypcje na pożyczki państwowe i komunalne, na akcje, obligacje i listy zastawne, które wolno wypuszczać w kraju; i) udzielać kredytu ręczycielskiego, skredytowanym należytościom podatkowym i celnym; k) nabywać i zbywać nieruchomości, brać lub wypuszczać je w dzierżawę i pośredniczyć przy ich kupnie i sprzedaży; l) nabywać, eksploatować i sprzedawać koncesje, wynalazki, patenty i przywileje; m) brać w dzierżawę lub zarząd publiczne opłaty i daniny; n) wykonywać wszelkiego rodzaju ludowy. Czas trwania spółki nieograniczony. Wysokość kapitału zakł.: 150.000.000 Mkp., składający się: a) z 5000 sztuk tysięcy marekowych akcji uprzywilejowanych, brzmiających na nazwisko; b) z 2000 sztuk akcji pierwszej emisji po 100 talarów czyli 300 Mkp. na okaziciela; c) z 144.400 sztuk akcji tysięcy marekowych dalszych emisji na okaziciela. Ogłoszenie spółki dokonuje się w pismach ustawa państwowa przepisanych. Zastępnie firma Dyrekcja. Członkami dyrekcji wybrano: Dra Kazimierza Haćia, Dra Romana Ziolkęckiego i Antoniego Doermana w Poznaniu jako dyrektorów oraz Seweryna Krzyżanaka, Zygmunta Kozierowskiego i Piotra Zawadowicza w Poznaniu jako zastępców dyrektorów. Prokurę udzielono: Michałowi Lange, Włodkowi Stefanowi Mikołajewskiemu, Ignacemu Garstkiewiczowi, Antoniemu Richterowi, Mieczysławowi Bąkowskemu, Eustachemu Frączkowiakowi, Kazimierzowi Gundermanowi, Aleksandrowi Podgórkowskiemu, Aleksandrowi Polackowemu i Bronisławowi Reichnerowi w Poznaniu. Do zastępstwa filii upoważniono: Witolda Kolskiego, Kwiatkowskiego Wacława i Eugenjusza Florjańskiego we Lwowie, oraz jako zastępców tychże: Kazimierza Bieneckiego i Teresę Sokolowską we Lwowie. Podpis firmy: Do zobowiązań Towarzystwa potrzeba dwóch podpisów, a mianowicie podpisów: a) dwóch członków zarządu lub dwóch zastępców, albo c) jednego członka zarządu lub zastępcy i jednego prokuryzisty albo d) dwóch prokuryzystów. Zarząd podpisuje za towarzystwo, dodając do firmy towarzystwa swoje podpisy. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie z daty Poznań 28. maja 1920, udzielanym w formie dokumentu notarialnego Nr. Rej. 1334 zatwierdzonego przez Ministra Skarbu z daty Warszawa 14. lipca 1921 Nr. 13534/DK. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 30. grudnia 1921. 2706

Firm. 1102/21. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 4. listopada 1921 przy stowarzyszeniu „Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Rzeszowie”, że na walnym zebraniu w dniu 11. czerwca 1921 odbytym celem uzgodnienia statutu z przepisami ustawy o spółdzielniach z roku 1920 uchwalono następujące zmiany dotychczasowego statutu: I. Brzmienie firmy i siedziba przedsiębiorstwa: Towarzystwo zaliczkowe oszczędności i spożywcze, spółdzielnia zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością w Rzeszowie. Siedziba przedsiębiorstwa w Rzeszowie. II. Przedmiot przedsiębiorstwa oraz uprawnienia co do zawierania interesów z nieczłonkami: a) udzielanie pożyczek wyłącznie swoim członkom; b) przyjmowanie wkładek oszczędności do oprocentowania; c) zakupno rozmaitych towarów spożywczych i wszelkiego rodzaju zapotrzebowania celem sprzedaży swoim członkom. Stowarzyszenie może zawierać interesy tylko z członkami. III. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. IV. Oznaczenie rodzaju i zakresu odpowiedzialności. Odpowiedzialność ograniczona do wysokości dwukrotnej sumy deklarowanych wpłaconych udziałów. V. Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania. Udział wynosi 50 Mkp. może być wpłacony w całości zaraz przy podpisaniu deklaracji przystąpienia członka. VI. Liczba członków Zarządu, tudzież ograniczenia uprawnienia Zarządu i postanowienie o zastępcach. Dyrekcja składa się z 2 członków, których uprawnienie Zarządu jest nieograniczone. Zastępców niema. Imiona i nazwiska członków Zarządu: Jakób Koss i Salomon Drechster, kupcy w Rzeszowie. Za spółdzielnię podpisuje Zarząd w ten sposób, że pod firmową pieczęcią dwaj członkowie Zarządu umieszczają swe podpisy. VII. Pismo przeznaczone do ogłoszeń spółdzielni: Urzędowa „Gazeta Lwowska”. VIII. Rok obrachunkowy rok kalendarzowy. IX. Przepisy o likwidacji wedle par. 28 statutu. X. Wykreślono z rejestru handlowego dotychczasowych dyrektorów Saula Schiffa, Pinkasa Grauera, Leibe Trinka i Salomona Eisenberga. (Wpis ten ogłasza się w „Gazecie Lwowskiej” i w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu w Warszawie”). Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów dnia 17. września 1921. 2711

Firm. 1633. Rg. C. V. 237. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 31. grudnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo naftowe Basta, spółka z ogr. poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i pozbywanie praw poszukiwania ropy, wosku ziemnego i innych Państwu niezaszczytanych minerałów bitumicznych, jakoteż innych uprawnień naftowych celem prowadzenia przedsiębiorstwa naftowego, nabywanie i pozbywanie nieruchomości celem wystawienia lub rozszerzenia tamże budynków rezerwarów, wodociągów, rurociągów i urządzeń maszynowych dla prowadzenia przemysłu naftowego, nabywanie i pozbywanie zakładów przemysłowych naftowych, w szczególności koparki oleju ziemnego, tłoczni, rafinerji itp. urządzeń maszynowych, otworów świrdowych, warsztatów, środków transportowych, przedsięwzięcie wierceń, wierceń próbnych, zakładanie rafinerji nafty oraz innych przemysłowi naftowemu służących zakładów i urządzeń celem wydobywania minerałów bitumicznych, zakładanie i popęd fabryk celem wytworzenia i naprawiania kotłów parowych, destylacyjnych, maszyn wszelkiego rodzaju, pomp, ścisów i wogóle wszelkich narzędzi i przedmiotów potrzebnych dla przemysłu naftowego, zakładanie i popęd fabryk dla wyrabiania beczek, skrzyń i embalarzy potrzebnych dla przemysłu naftowego, układanie rurociągów dla tłoczenia obcej nafty, ich popęd, tłoczenie obcej nafty i jej magazynowanie, przetwarzanie składników oleju skalnego na wszelkiego rodzaju sztuczne produkty oraz handel wszelkimi produktami przemysłu naftowego i jego wyrobami ubocznymi. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy 3.000.000 Mkp. pełno wpłacony. Zarząd spółki wykonuje dwóch zawiadowców, którymi są: Georg Augustus Kaufmann przemysłowiec w Stanisławowie i Wit Sulimirski we Lwowie. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki we formie aktu notarialnego z daty Lwów 2. sierpnia 1921 l. rep. 8845, zmienionym w par. 16 uchwały Walnego zgromadzenia z 23. listopada 1921, stwierdzonym not. do l. rep. 9640. Podpis firmy pod stampilią lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy dwaj zawiadowcy łącznie lub jeden zawiadowca i jeden prokuryzysta, ten ostatni z dodatkiem wskazującym na prokurę położyć swe podpisy. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 15. grudnia 1921. 2698

Firm. 1716. Rg. B. I. 123. Zmiany dotyczące wpisanego firmy spółkowej: Do rejestru wpisano: 22. stycznia 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo akcyjne dla eksploatacji soli potasowych. Zmiany: Firma Spółki opiewa obecnie: a) po polsku: Spółka akcyjna Eksploatacji soli potasowych; b) po niemiecku: Aktien Gesellschaft für Exploitation von Kalisalzen; c) po francusku: Societe Anonyme pour Exploitation de sels de potasse; d) po angielsku: Potash Salts Development Co. Ltd. (par. 2). Przedmiot przedsiębiorstwa: W par. 4 lit. a) statutu wymieniony rozszerzony został jak następuje: Celem spółki jest: Odbudowa, eksploatacja, przerabianie i użytkowanie, jak niemniej nabywanie i zbyt minerałów i produktów górniczych wszelkiego rodzaju, jak również fabrykatów, z nich wytworzonych, z zachowaniem szczególnych ustawowych postanowień i przepisów dalej prowadzenie wszelkich w zakres działania Spółki wchodzących zakładów, fabryk, przedsiębiorstw i zakładów pomocniczych, a zwłaszcza budowa i prowadzenie potrzebnych do tego kolei i wszelkich innych środków komunika-

cyjnych. Kapitał akcyjny: Wskutek przewartościowania majątku i podwyższenia wynosi Mkp. 50.000.000 i jest podzielony na 50.000 sztuk akcji nom. wart. Mkp. 1000 każda na okaziciela opiewających. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na statucie zmienionym, zatwierdzonym postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 7. stycznia 1921 P. P. 375. Ogłoszenia Spółki umieszczane będą w „Monitorze Polskim” i w jednym z pism miesięcznych wedle wyboru Walnego Zgromadzenia. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 19. stycznia 1922. 2707

Firm. 1701 i 1725. Rg. B. I. 284. Wpis zmian dotyczących już wpisanego firmy Spółki akcyjnej. Wpisano do rejestru: 2. stycznia 1922. Siedziba Zakładu głównego: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka akcyjna dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska we Lwowie. Zmiany Skład członków Dyrekcji prostuje się w ten sposób, że dyrektorami dla Warszawy zamianowano: Stefana Sztridlera i Fryderyka Petersa, dla Lwowa: Oswalda Rappaporta i Zygmunta Bruna, dla Drohobycza: Izidora Rappaporta, dla Łodzi: Huberta Mayera, dla Krakowa: Romana Libana. Nazwiska członków dyrekcji prostuje się: „Franciszek Gürtler” na „Franciszek Gürtler”, „Stefan Sztridler” na „Stefan Sztridler”, „Zygfryd Brunn” na „Zygfryd Brunn”, „Schieller” na „Schiller”, zaś nazwisko prokuryzisty „Józefa Semisa” na „Józef Semis”. Uchwała Rady Zawiadowczej na posiedzeniu odbytym we Lwowie dnia 8. grudnia 1921 odebrano dyrekturę Romanowi Libanowi, dyrektorowi dla Krakowa. Rada Zawiadowcza wydelegowała ze swego grona Komitet Wykonawczy składający się z Franciszka Gürtlera, Stefana Sztridlera, Władysława Starkiewicza i Dra Ożjasza Wassera. Obwieszczenia Spółki będą umieszczane w „Monitorze Polskim” i w „Gazecie Lwowskiej”, a nie albo w jednym albo w drugim piśmie. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 27. grudnia 1921. 2692

Firm. 1717. stow. V. 212. Zmiany dotyczące firmy już wpisanego. Do rejestru wpisano dnia 26. stycznia 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Syndykat ekonomiczny stow. zar. z ogr. poręką. Zmiany: Na posiedzeniu Dyrekcji z 29. października 1921 udzielono prokurę Edmundowi Walterowi zam. we Lwowie. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 25. stycznia 1922. 2674

KIM JESTEŚ? KIM BYĆ MOŻESZ?
Przeznaczenie, zalety, wady, zdolność. Przyslijcie swój charakter pisma lub zainteresowane osoby, zakomunikujcie imię, rok i miesiąc urodzenia, ile osób najbliższej rodziny; na tych danych otrzymacie od uczonego psychografologa Szyllera-Szkolnika (autora prac naukowych) listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedź na szczerze zadane pytania. Cenne wskazówki i rady. Praca naukowa p. SZYLLERA-SZKOLNIKA zaszczycona mnóstwem odezw i podziękowań w poczynionych pismach krajowych i zagranicznych. Analizę wysyła się po otrzymaniu nr. 958. Jeśli wziąć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga kilku godzin poważnej umysłowej pracy, koszty ogłoszeń, pocztowe i t. p., wyżej oznaczona suma nie może wydawać się zbyt wysoką. Dla badań osobistych przyjmuje od godz. 12-7. Ch. Szyller-Szkolnik: „Tajemnica powodzenia”. Jak żyć i postępować, aby osiągnąć powodzenie w życiu. Najnowszy utwór Szyllera-Szkolnika. Szereg cennych rad, uwag i wskazówek, jak żyć i czytać, aby zwycięsko przeciwstawić się naszemu losowi, osiągnąć niezależność, moralne zadowolenie i dobrobyt. Niewielka, lecz bogata treścią książeczka ta wydana w miłym i wygodnym oprawieniu i sprzedawać się nie będzie, lecz dodaje się tylko, jako prelium do każdej analizy. Nadzyskajcie ciekawej treści książki. Katalog ilustrowany darmo wysyła się. Na wysyłkę dołączyć znaczek pocztowy. 435
Adres: PSYCHO-GRAFOLOG SZYLLER-SZKOLNIK, Warszawa, Wydawnictwo „Świt”, Piękna 25.

Osoba stara, inteligentna ciężko chora błaga serca liścociwo o żywność i ubranie.

WANDA KILEROWICZ
ul. św. Antoniego Nr. 7.
Sutereny. — Lwów.



Reklama, dźwignią handlu!

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały Wydziału Powiatowej kasy oszczędności w Bohorodczanach podajemy do powszechnej wiadomości, że począwszy od 1. lipca 1922 r. tak dotychczasowe jakoteż nowe wkładki oprocentowane będą po 2% (dwa procent) w stosunku rocznym w sposób przewidziany w § 11 statutu, przyczem zauważa się, że właścicielom wkładek służy prawo odebrania takowych w terminie miesięcznym licząc od dnia niniejszego ogłoszenia. Bohorodczany, dnia 16. maja 1922. 5073
Brogowski Jan — Mieczysław Blij.

STRZEGA SIĘ!!!
przed nabywaniem austriackich motorów ABC Guatrasdorf bei marku ABC. Wnioś powieźać okazały się zupełnie złe, szczególnie siła przepisana o połowę mniejsza, materiały lichy, a wykonanie niedbałe. 5013
„SPOJNIA”
Spółka z ogr. por. Boryslaw, ul. Pańska.